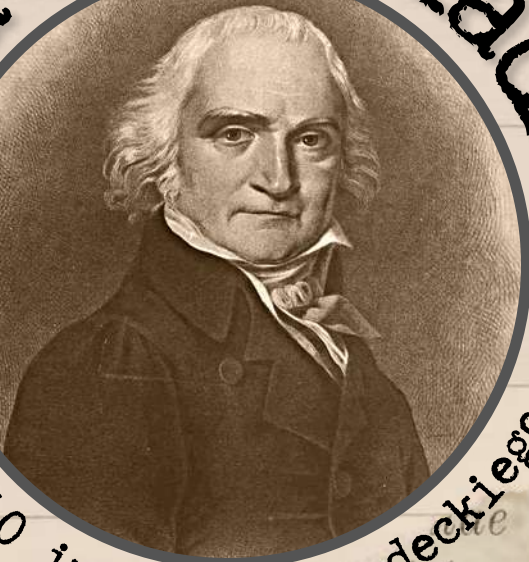


# Pora na Śniadka

XXX LO im. Jana Śniadeckiego



Moda jesienia

str. II



Premiery  
filmowe



OGRODNIK GOROL KOLAK SCHUCHARDT  
**JEDNA DUSZA**

str. 26

OD 24 LISTOPADA - TYLKO W KINACH

Śniadkowa książka  
kucharska



str. 8

PANDORA  
GATE

oczekiwania a  
rzeczywistość -  
fatamorgana Internetu



str. 21

WYBORCZY  
STAN  
WYJĄTKOWY

str. 22

ZAKŁĘTE SERCA

str. 12



Miłość zwierząt  
do człowieka

str. 6

Japońskie  
restrykcje

str. 16



listopad 2023



# Starożytna grecka uczta we współczesnym wydaniu

21 października br. miałam okazję uczestniczyć w I9. Sympozjonie zorganizowanym w hotelu Mazurkas. Ci, którzy znają znaczenie greckiego słowa "sympozjon", dziwić się mogą, co na tego rodzaju imprezie robiła nastoletnia dziewczyna? W starożytności uczestnikami tak nazywanej uczty mogli być wyłącznie mężczyźni z dobrze sytuowanych, elitarnych rodzin. Głównym punktem programu było delektowanie się winem oraz spożywanie drobnych przekąsek. Całości towarzyszyła część artystyczna, czyli muzyka i śpiew kobiet - wyłącznie niewolnic, które nazywane były "heterami". Uczestnicy oddawali się także pogawędkom o polityce czy sztuce. Niestety nie można przemilczeć faktu, że całej biesiadzie towarzyszyły liczne akty seksualne, także o charakterze homoseksualnym. Dziś całokształt tego rodzaju melanżu niektórzy nazwaliby zapewne Sodomą i Gomorą.

Powracając jednak do sympozjonu, na jakim ja się znalazłam, bez wątplenia jego

clou była sztuka - zarówno poezja, jak i muzyka, śpiew oraz grafiki. Nie mogę jednak pominąć faktu, że w regule tej intelektualnej uczty znalazło się wino. Uczestnicy spotkania, podobnie jak ich starożytni prekursorzy, sączyli trunek rozkoszując się wierszami oraz limerykami pióra Adama Gwary. Dynamiczny przebieg występu, podczas którego utwory poruszały tkliwą nutą płynącą z wierszy, na przemian z zabawną grą słów groteskowych limeryków, wywołał ambrozyjski nastrój.

Nietuzinkowa forma spotkania z czytelnikami miała na celu zaprezentowanie książki Adama Gwary, zatytułowanej "Kręgi na wodzie". Podczas klimatycznego spotkania, za sprawą mistrza ceremonii, w którego rolę znakomicie wcielił się Andrzej Bartkowski, prezes Mazurkas Travel oraz MCC Mazurkas Conference Centre & Hotel, nie zabrakło anegdot i ciekawostek z życia autora. Okazało się, że Adam Gwara właściwie od niedawna zajmuje się

zgłębianiem swojej pasji pisarskiej. Przez lata pełnił znaczące funkcje w administracji państwowej, między innymi jako sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej w latach 1995 - 1997, a także jako pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych.

Podczas sobotniego wieczoru uczestnicy spotkania mieli możliwość wysłuchania recytacji kilkunastu wierszy z tomiku promowanej książki, w wykonaniu teatralnej i filmowej aktorki Magdaleny Warzechy. Zwieńczeniem tego wydarzenia był występ Tomasza Wachnowskiego, który wykonał utwory Gwary we własnej aranżacji muzycznej. W czasie antraktu uczestnicy mieli możliwość osobistej rozmowy z artystami, gospodarzem spotkania, a także uzyskania spersonalizowanej dedykacji w książkach oraz na płytach. Artystyczny wyraz wieczoru podkreśliła wystawa grafik Zbigniewa Juszcza, które można znaleźć w promowanej





książce.

Dla fanów sztuki, czy takich zwyczajnych - po prostu wrażliwych osób, był to z pewnością niezapomniany wieczór. Wśród zebranych nie brakowało łez wzruszenia oraz wybuchów śmiechu wywołanych przez dotykającą serca twórczość Adama Gwary. Ja zaś dostrzegłam, że ten niecodzienny w formie festiwal utworów pana Adama oddał nieszablonową osobowość autora i jego przyjaciół artystów, z którymi stworzyli czarujące, unikatowe widowisko. To wspomnienie pozostanie ze mną na długie lata, a czytelnikom naszej gazetki pozwolę sobie zaprezentować jeden z limeryków mojego obecnie ulubionego poety - na przedsmak tego, co możecie znaleźć, jeśli dobrze poszukacie w Internecie.

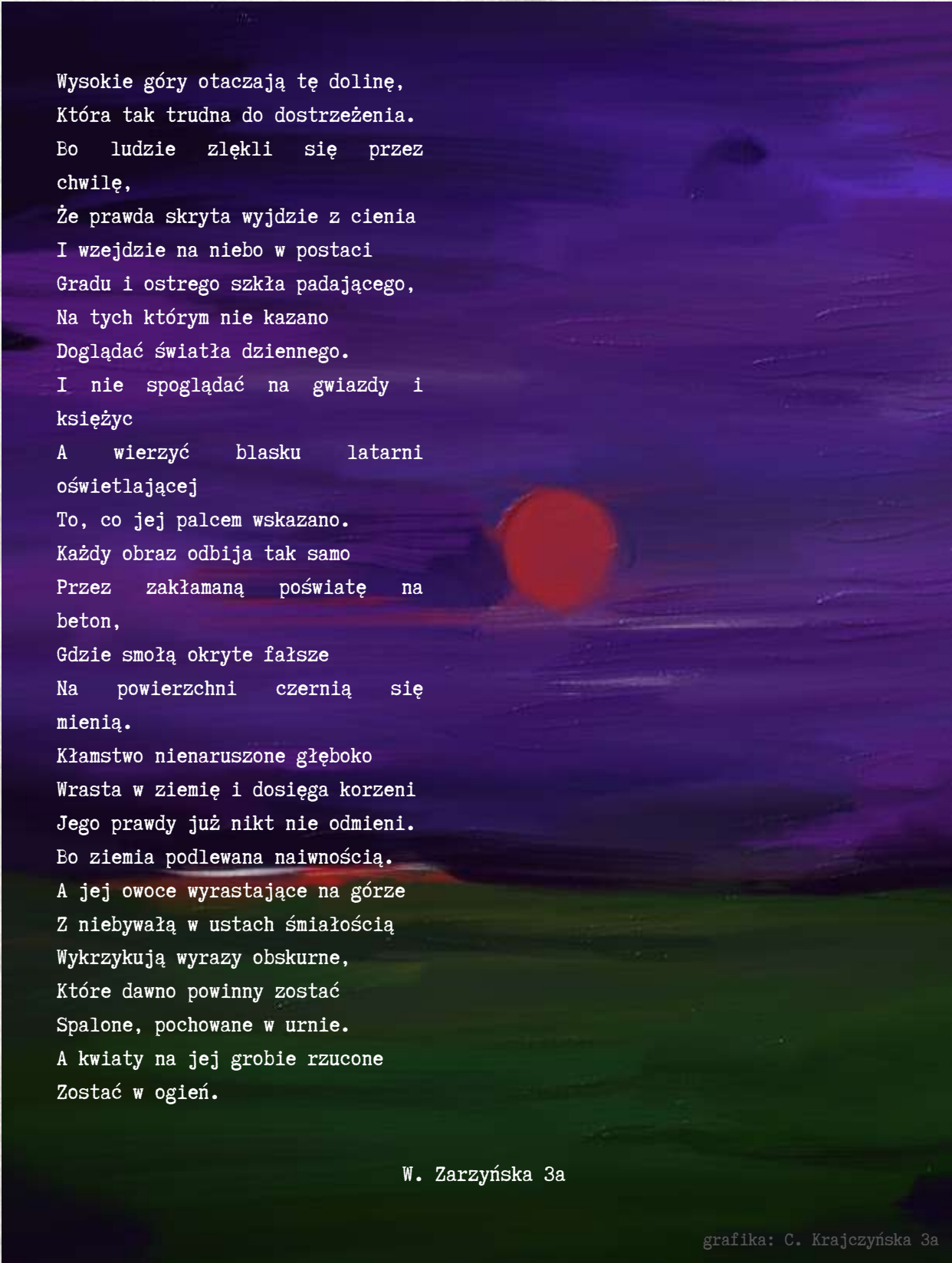
M. Markowicz 3a

“Twierdzi gościu, co mieszka w Grajewie, że zbliżenie miał z UFO na drzewie. Po zbadaniu trzeźwości wycofuje się gość i czy to było na drzewie, już nie wie.”





# “Dolina kłamstw”



Wysokie góry otaczają tę dolinę,  
Która tak trudna do dostrzeżenia.  
Bo ludzie zlekli się przez  
chwilę,  
Że prawda skryta wyjdzie z cienia  
I wejdzie na niebo w postaci  
Gradu i ostrego szkła padającego,  
Na tych którym nie kazano  
Doglądać światła dziennego.  
I nie spoglądać na gwiazdy i  
księżyc  
A wierzyć blasku latarni  
oświetlającej  
To, co jej palcem wskazano.  
Każdy obraz odbija tak samo  
Przez zakłamaną poświatę na  
beton,  
Gdzie smołą okryte fałszy  
Na powierzchni czernią się  
mienią.  
Kłamstwo nienaruszone głęboko  
Wrasta w ziemię i dosięga korzeni  
Jego prawdy już nikt nie odmieni.  
Bo ziemia podlewana naiwnością.  
A jej owoce wyrastające na górze  
Z niebywałą w ustach śmiałością  
Wykrzykują wyrazy obskurne,  
Które dawno powinny zostać  
Spalone, pochowane w urnie.  
A kwiaty na jej grobie rzucone  
Zostać w ogień.

W. Zarzyńska 3a

grafika: C. Krajożyńska 3a



# Esperanto - język noszący nadzieję

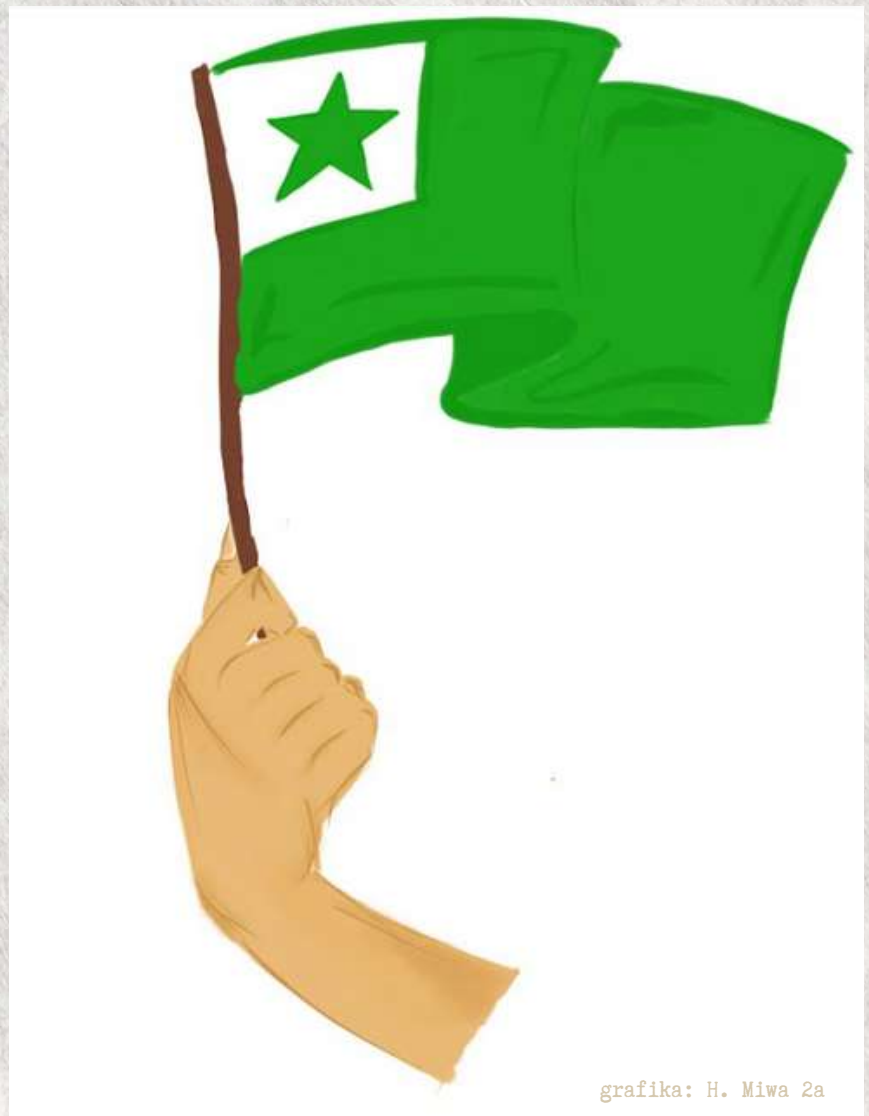
Urodzony 15 grudnia 1859 r. Ludwik Zamenhof, polski lekarz okulista żydowskiego pochodzenia, swoje dzieciństwo spędził w Białymstoku, który w tych czasach był wielonarodowym miastem, zamieszkiwanym nie tylko przez Polaków, ale także Rosjan, Niemców oraz Żydów. W latach swojej młodości Zamenhof był świadkiem wielu konfliktów występujących między ludźmi o różnym pochodzeniu. Za główny ich powód uznał różnice językowe między narodami zamieszkującymi Białystok. Ta myśl była dla niego inspiracją do stworzenia języka, którym mogliby się posługiwać wszyscy ludzie na świecie. Ostatecznie jego starania poskutkowały powstaniem języka esperanto, czyli najbardziej popularnego języka pomocniczego na świecie.

Esperanto powstał w 1887 roku, kiedy Ludwik Zamenhof, pod pseudonimem „Dr Esperanto”, wydał pierwszy podręcznik nowego języka pt. „Unua Libro” - Język Międzynarodowy. Przedstawiona w tym dziele mowa bazowała głównie na językach romańskich, germańskich i słowiańskich. Zamenhof stworzył także zasady gramatyczne esperanto, których prostota miała pomagać w nauce tego języka. W podręczniku można było też znaleźć tłumaczenia Biblii, modlitwy Ojcze Nasz i poezji autora.

Dzięki staraniom miłośników esperanto, język ten był przez następne lata dalej rozwijany, tłumaczono na niego kolejne dzieła literackie, a liczba osób umiejących posługiwać się nim rosła. Kluczowym dla promocji nowego języka był ruch esperantystów w Białymstoku, gdzie esperanto było częścią tożsamości narodowej mieszkających tam Polaków. W XXI wieku z esperanto możemy zetknąć się na całym świecie, a liczbę użytkowników tego języka

szacuje się od stu tysięcy do dwóch milionów. Mimo tego, że marzenia Zamenhofa w stworzeniu międzynarodowego języka jeszcze się nie spełniły, to wartości i cele, które przyswiecały esperanto są wciąż żywe wśród wielu organizacji propagujących ten język i tworzących światową społeczność tych, którzy chcą żyć w świecie, gdzie ludzie, mimo swoich różnic, mogą się złączyć we wzajemnej zgodzie i szacunku.

J. Dębowski 2bg



grafika: H. Miwa 2a

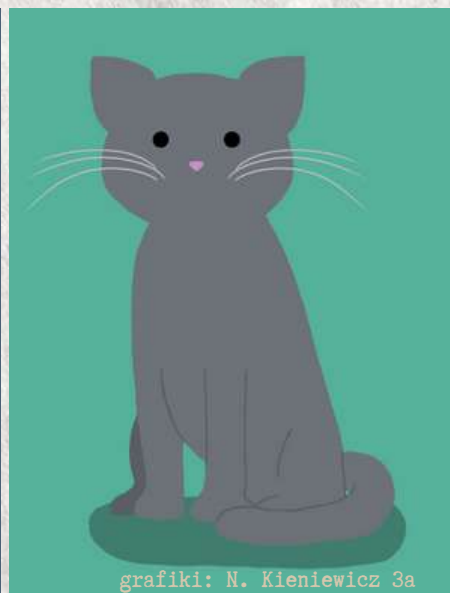


# Miłość zwierząt domowych do właściciela

Czy zastanawialiście się kiedyś w jaki sposób nasi futrzaści przyjaciele okazują nam miłość? Nad tym, czy ich "uporczyliwe" zachowania nie chowają za sobą głębszego sensu bądź są spowodowane uczuciami, jakie żywią do nas naci kompani? Jednym ze sposobów, w jaki psy okazują miłość swojemu właścicielowi, a który zarazem może być przez nas odbierany jako uciążliwy, jest podbieranie przez psiaki butów bądź innych części garderoby przesiąkniętych zapachem ich ukochanej osoby. Psy uwielbiają mieć przy sobie zapach swoich właścicieli, dlatego więc możemy czasem po powrocie do domu znaleźć naszego czworonoga leżącego z naszymi rzeczami. Psy pokazują nam, że im na nas zależy także poprzez inne drobne zachowania. Jeśli twój czworonożny towarzysz patrzy ci w oczy, to znaczy, że odczuwa między wami silną więź. Psiaki okazują swoją miłość również poprzez: "uśmiechanie" się do nas, spanie z nami w jednym łóżku, przynoszenie nam swoich ulubionych zabawek, przychodzenie, aby sprawdzić, co u nas, gdy jesteśmy w innym pokoju, przymilanie i przytulanie się do nas czy chociażby także merdanie ogonem bądź lizanie. Kotki natomiast są w tym aspekcie nieco inne, ale i bardzo podobne do psów. Podobnie jak wcześniejsze futrzaki koty pokazują swoją miłość kiedy nas

lizają, machają ogonem (ich końcem) czy spokojnie patrzą nam w oczy. Jednakże te, nieco mniejsze, zwierzaki mówią nam niewerbalnie o swoich uczuciach także na inne sposoby, między innymi: ugniatając nas łapkami, mruczając lub pomiaukując do nas, ocierając się nam o nogi, delikatnie podgryzając - co jest w stu procentach normalnym sposobem okazywania miłości w kocim świecie, tzw. "barankowaniem" nas swoją głową

oswoją się całkowicie z naszym zapachem i czują się przy nas bezpiecznie. Szczęśliwe króliczki rozpięta zazwyczaj energia, podskakują i kręcą się jak mali akrobaci, a jeśli są zadowolone ze sposobu w jaki je głaszczemy potrafią nawet cicho zgrzytać zębami - pokazując przy tym stopień swojego zrelaksowania i zadowolenia. Każdy z tych najczęściej posiadanych przez nas zwierzątek domowych okazuje nam



grafiki: N. Kieniewicz 3a

czy nawet pozwalaniem nam na spokojne wykąpanie, co pokazuje ich zaufanie i miłość. Króliczki z kolei, aby okazać nam miłość potrafią za nami chodzić, kręcić się pod nogami czy nawet podskakiwać na nasz widok z radości. Tak samo jednak, jak dwa wyżej wymienione zwierzaki, mogą pokazywać nam swoją sympatię poprzez lizanie albo przychodzenie na kolana na pieśczoły, gdy już

miłość zarówno w podobny, jak i całkowicie inny sposób, co dodaje im jedynie uroku i oryginalności poprzez sposób w jaki sygnalizują nam swoje uczucia wobec nas. Kochajmy więc nasze zwierzaki - i dajmy im powód, aby i one miały za co nas pokochać, ponieważ więź człowieka z jego futrzastym kompanem potrafi być nawet nierozzerwalna, jeśli zostanie odpowiednio zbudowana. K. Wójcik 3a



# Jakie rośliny warto zbierać jesienią?

Jesień zazwyczaj kojarzy nam się ze spadającymi liśćmi, brakiem kwiatów albo małym wyborem sezonowych warzyw w sklepach. Rosnie liczba chorych na gripę, zaczyna się czas przeziębień i wyraźnie spada nam samopoczucie. W takich chwilach możemy w nietuzinkowy sposób wspomóc leki różnymi roślinami, przy okazji próbując nowych rzeczy i korzystając z tego, co daje nam natura. Warto zaznaczyć, że te sposoby, mimo że używane już od dawna, nie zawsze pomogą nam stuprocentowo wyzdrowieć i nie powinniśmy zastępować nimi lekarstw.

Najwięcej gatunków roślin możemy zbierać wiosną, co nie oznacza, że nie znajdziemy żadnych jesienią. Ciekawą alternatywą dla braku kwitnących kwiatów jest wykopywanie korzeni lub zbieranie kory. Przykładem tego jest np. kora brzoza. Każdy z nas miał styczność z brzozą, ale tylko niektórzy zdają sobie sprawę, jak wiele może mieć zastosowań, korę brzozy możemy delikatnie naciąć i odłamać, a następnie przyrządzić napar. Zawiera ona betulinę (odpowiedzialną za biały kolor), która wspomaga naszą

niektórych infekcji. Podobnie jak kwiaty bzu, które wiele osób z przyjemnością zbiera późnym latem, wymagają obróbki termicznej, jednak pod postacią konfitury mogą nam starczyć na całą zimę. Przełom października i listopada to również dobra pora na zebranie dobrze nam znanych owoców żurawiny, przydatnych przy chorobach pęcherza. Są to przykłady roślin pomagających nam w trakcie infekcji, ale o tej porze roku znajdziemy też takie, które mają wpływ na nasz nastrój. Korzenie waleriany (czyli inaczej kozłka



grafika: K. Skrodzka 3a

Historia leczenia ziołami sięga starożytności, niestety na naszych terenach zostało ono podstawą medycyny dopiero w średniowieczu. W Polsce przez wiele lat infekcje próbowano leczyć głównie modlitwami i za pomocą wszelakich sił wyższych, a jednak to właśnie duchowni i zakonnicy jako pierwsi wprowadzili ziołolecznictwo do swoich klasztorów.

odporność, a także jest składnikiem kosmetyków zapobiegających starzeniu się skóry. Pomimo ponurej pogody nie zapominajmy, że jesienią można również zbierać wiele owoców. Jeszcze w październiku znajdziemy owoce kaliny, których właściwości rozkurczowe pomagają przy bólach menstruacyjnych, a przeciwwzapalne w przypadku

lekarskiego) mają działanie uspokajające podobne do melisy i najłatwiej je przygotować w formie naparu, jednak w tym przypadku nie wolno zażywać ich w połączeniu z niektórymi lekami, m.in. antydepresantami. Oprócz ziół przeznaczonych do spożycia, jesienią możemy przyrządzić kosmetyki lub domowe preparaty. Jednym



z najczęściej kojarzonych z jesienią symboli są niewątpliwie kasztany, z których w prosty sposób możemy przygotować krem do twarzy zapobiegający wypryskom. Wystarczy zebrać kilka młodych kasztanów (takich z błyszczącą skórką), obrać, a następnie zmiksować z wodą. Kolejny domowy preparat możemy przygotować z bluszczu. Liście myjemy pod bieżącą wodą, tym dokładniej, jeśli znaleźliśmy je w okolicach zabudowań, a następnie gotujemy przez około pół godziny. Saponiny w nich zawarte sprawiają, że ma on właściwości spieniające i świetnie nadaje się jako płyn do mycia naczyń lub powierzchni płaskich.

Ziołolecznictwo jest niezwykle ciekawym tematem, jednak trzeba pamiętać, żeby nigdy nie zbierać roślin, których działania nie jesteśmy pewni. Istnieje mnóstwo podobnych do siebie pod względem wyglądu gatunków, które mogą

dramatycznie różnić się właściwościami. Nim włączymy taką roślinę do swojej diety powinniśmy się upewnić, że nie zakłóca ona np. działania przyjmowanych leków i czy na pewno jest zalecana w sytuacji, w której się znajdujemy.



grafika: K. Skrodzka 3a

E. Więclaw 2a

## Śniadkowa Książka Kucharska

### Rogaliki z czekoladą

#### Składniki:

- 2 paczki gotowego ciasta francuskiego
- krem czekoladowy
- 1 jajko

#### Sposób przygotowania:

1. Ciasto francuskie rozwijamy. Jedno z nich smarujemy cienką warstwą kremu czekoladowego.
2. Przygotowane wcześniej ciasto przykrywamy drugim przygotowanym kawałkiem.
3. Wycinamy długie trójkąty o

podstawie około 4 cm.

5. Przygotowane kształty zawijamy od podstawy tworząc rogaliki.
6. Nagrzewamy piekarnik do 180C.
7. Roztrzepujemy w miseczce jajko.
8. Przygotowane rogaliki ustawiamy na blaszce i smarujemy od góry jajkiem.
9. Pieczemy przez około 15 minut.
10. Rogaliki są gotowe do spożycia.





## Jabłka w cieście

### Składniki:

- paczka ciasta francuskiego
- 2 duże jabłka
- 1 łyżeczka cynamonu
- 2 łyżeczki cukru
- 1 jajko

### Sposób przygotowania:

1. Jabłka myjemy i kroimy na krążki o grubości około 1cm.
2. Wydrążamy środek za pomocą okrągłego narzędzia, np.: foremka, kieliszek.
3. Ciasto francuskie rozwijamy i przecinamy na paski szerokości około 2cm.
4. Do małej miseczki dodajemy 2 łyżeczki cukru i jedną cynamonu. Mieszamy.

5. Przygotowane wcześniej jabłka zawijamy w ciasto, a wierzch smarujemy jajkiem i posypujemy przygotowanym wcześniej cukrem.

6. Piekarnik nagrzewamy do 180C.

7. Na blaszce w odstępach układamy jabłka i pieczemy przez około 16 minut.

8. Przekąska jest gotowa do spożycia.

## Jesienna kawa

### Składniki:

- pojedyncze espresso
- pół łyżeczki cynamonu
- szczypta kardamonu
- pół łyżeczki cukru wanilinowego

- syrop (może być karmelowy /dyniowy/pierniczkowy)
- szklanka mleka
- bita śmietana (opcjonalnie)

### Sposób przygotowania:

1. Parzymy kawę do oddzielnego kubka oraz przygotowujemy posypkę z cynamonu, kardamonu oraz cukru wanilinowego.

2. Do szklanki dajemy dwie łyżki syropu oraz spieniamy lekko ciepłe mleko.

3. Wlewamy do szklanki kawę i mleko.

4. Na wierzch naszej kawy oprócz posypki możemy dodać bitą śmietaną.

A. Kuzioła 2a

# Kaszuby: położenie, kultura, atrakcje

**W** północnej części Polski znajduje się region kulturowy zwany Kaszubami. Zamieszkują go podtrzymujący swoje wyjątkowe tradycje Kaszubi, którzy stanowią odrębną grupę etniczną. Kultura kaszubska różni się od innych kultur występujących w Polsce i jest niezwykle ciekawa. Pierwsze informacje na temat Kaszub znalazły się w bulli papieża Grzegorza IX napisanej w 1238 roku. Pomimo różnorodnych wpływów tradycyjne stroje, pieśni, muzyka, a nawet język zachowały się do dzisiejszych

czasów. Aktualnie istnieje teoria twierdząca, że mowa Kaszubów jest językiem przejściowym pomiędzy polskim oraz wymarłymi językami dawnych plemion zamieszkujących te tereny. Od polskiego kaszubski różni się przede wszystkim archaicznym sposobem akcentowania i różnym znaczeniem słów. Od 2005 roku istnieje możliwość pisania egzaminu z języka kaszubskiego na maturze (jako przedmiotu dodatkowego).

Kolejnym ciekawym zagadnieniem jest kuchnia kaszubska.

Inspirowana kaszubskimi polami, jeziorami i pobliskimi morzami. W skład menu wchodzi różne odmiany ryb, przyrządzane na wiele sposobów, mięsa (głównie drobiowe). Popularna jest też zupa z brukwi czy domowej roboty smalec, którym smaruje się chleb podczas festynów i dożynek. Wyrobem miejscowych gospodyń jest okrasa oraz zylc. Na osłodę dnia w kaszubskiej kuchni możemy znaleźć np. ruchanki, czyli smażone na smalcu placki z ciasta chlebowego lub też drożdżowego.



Podaje się je zazwyczaj z cukrem pudrem lub konfiturą. Popularne są również okrągłe drożdżówki polane lukrem, nazywane sznekami z glancem.

Wyjątkowo urokliwy jest również kaszubski krajobraz. Centralna część Pojezierza otrzymała miano Szwajcarii Kaszubskiej. Jest to spowodowane pięknymi jeziorami i najwyższymi na terenach Niżu Polskiego wzniesieniami. Wartym uwagi jest rezerwat przyrody "Kęgi Kamienne" (Bory Tucholskie). Na jego terenie znajduje się cmentarz plemienia Gotów czy różne kurhany oraz kamienne kęgi. Kęgi nazywane "Polskim Stonehenge" wystają z ziemi na wysokości od 20 do 70 cm. Wielką atrakcją tego regionu jest miasteczko Szymbark. Znajduje się w nim wiele atrakcji, m.in. dom postawiony do góry nogami, najdłuższa deska świata czy piec chlebowy, który nadal działa. Za nieoficjalną stolicę Kaszub uznawane są Kartuzy. Miejscowość tę otaczają cztery jeziora i znajdują się tam ciekawe miejsca do odwiedzenia, takie jak zabytkowa kolegiata lub Muzeum Kaszubskie. Na północ znajdują się większe miasta, takie jak Wejherowo czy Puck. Największą atrakcją tego pierwszego jest Kalwaria Wejherowska, czyli 26 tabliczek z epoki klasycyzmu, rokoka oraz baroku. W tej miejscowości



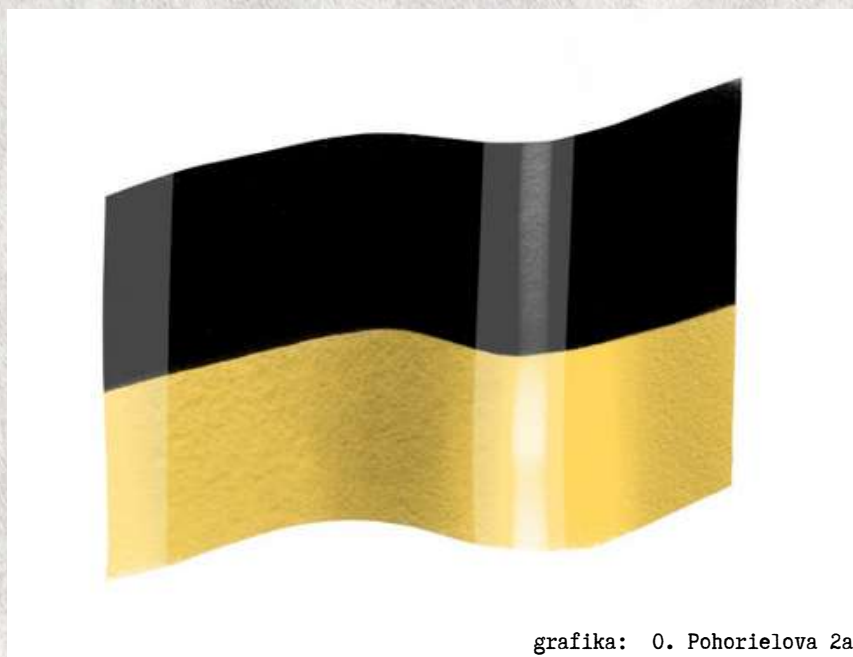
znajdują się też zabytkowe kościoły i pałace.

Najbardziej popularne w kulturze kaszubskiej są jednak stroje. Strój kobiecy składał się z drewnianych chodaków, czepcy i koszul. Spódnice były różnokolorowe, grubo marszczone, a pod nimi noszono dwie halki. Natomiast na spódnicy wiązano biały fartuch. W chłodniejsze dni zakładano kabatek z rękawami. Jeśli chodzi o kolorystykę tej mody, to niebieski dominował na północy regionu, a w środkowym i południowym żółty, zielony i brązowy. Strój męski zawierał

białą koszulę, wiązaną czerwoną tasiemką pod brodą, kamizelkę, sukmanę i sztruksowe spodnie. Głowę ozdobił czarny filcowy kapelusz lub futrzana czapka. Chłopcy w wieku 6 lub 7 lat zaczęli nosić liwk, harneję, drewniane korki i wełniane pończochy.

Podsumowując, Kaszuby to malowniczy teren z ciekawą historią, tradycją, pyszną kuchnią i życzliwymi ludźmi. Myślę, że warto je zwiedzić i poznać ich tajemnice.

D. Płochocka 2a



grafika: O. Pohorielova 2a



# Jesienne trendy modowe

Jak wiadomo, jesień to pora pełna trendów modowych. W tym roku w świecie mody trendem, który zdecydowanie zdominuje nasze szafy jest nowoczesny minimalizm. "Quiet Luxury", czyli tak zwany dyskretny luksus, określany również przez niektórych jako minimalizm nowej ery. Skupia się on na doskonałej jakości tkaninach, precyzyjnych krojach czy dbałości o szczegóły. Looki w tym stylu są przede wszystkim eleganckie i drogie, ale zarazem minimalistyczne, to połączenie elegancji, subtelności i luksusu.

Zapewne większości z was wydawałoby się, że dominującymi kolorami obecnej jesieni będą brązy i beże, jednak projektanci w tym roku postawili na pewien element zaskoczenia. Cukierkowy róż, pistacja czy błękit to kolory, które zdominowały pokazy modowe, co więcej, odcienie czerwieni czy szarości wyróżniają się w tym sezonie. Według analiz TagWalk liczba stylizacji w odcieniu czerwonym wzrosła o 33% w porównaniu z ubiegłym rokiem.

Widoczny w tegorocznej jesieni jest powrót do kultowej sylwetki New Look, zaproponowanej już kilka dekad temu przez Christiana Diora, charakteryzującej się mocno podkreśloną talią i rozkloszowanym dołem.

Z drugiej strony modne będą oversizowe, luźne ubrania, które poszerzają linię ramion.

W tym sezonie dominowały będą również różnego rodzaju dodatki, które świetnie dopełnią nasze stylizacje. Jednym z nich są krawaty, doskonale komponujące się z białą koszulą, to świetna opcja dla kobiet lubiących elementy męskiego stylu. Romantyzm przedstawiony za pomocą kokard to propozycja dla pań lubiących styl retro czy bardziej kobiece stylizacje.



Ilustracja: H. Miwa 2a

Oczywiście jesień nie może obejść się bez okryć wierzchnich, powszechnie nam znanych płaszczy czy trenczy, które przewijają się w modzie od wielu lat. Jednak największym hitem są skórzane kurtki w stylu vintage, a fason, który był modny w latach 2014-2016, znów wraca. Mowa tutaj o bomberkach, możemy nosić te bardziej dopasowane, jak i oversize, skórzane lub wykonane z połyskującego poliestru.

Widocznym trendem na nadchodzącą jesień będą baggy jeans, których już teraz mamy bardzo wiele w sklepach.

Projektanci starali stopniowo przygotować nas do tego kroju spodni, zaczynając od mom jeans, następnie po straight czy wide leg. Baggy jeans będą idealnie nadawać się do codziennych, sportowych stylizacji, jak i tych eleganckich, np. w połączeniu z marynarką czy z koszulą. Nieco szalonym elementem w trendach modowych będą spodnie z metalicznym połyskiem. Przewijały się już w ubiegłych latach w modzie, jednak w tym roku metaliczne spodnie wykorzystywane są do codziennych stylizacji, a najbardziej bezpieczną opcją w przypadku tych spodni będzie kolor srebrny.

A na sam koniec coś, bez czego nie obeszłoby się w tym sezonie, a chodzi oczywiście o swetry. Dotychczas najczęściej noszono oversizowe golfy czy plecione, dzianinowe sweterki. Jesień 2023 to czas bardziej szalonych, odważnych swetrów, dominują przede wszystkim swetry z nieco nieoczywistym printem - asymetryczne linie, kolorowe kropki. Swetry mają być wyciągnięte, poszarpane, wyglądające jak swetry nastolatki z lat 80 i 90. Dodatkowo swetry w stylu retro królują na pokazach mody, domy mody stawiają na estetykę lat 50. i 60. XX wieku. Rozpinane swetry są kluczem do ciepłej, jak i modnej stylizacji na co dzień, a inspiracji możemy poszukać na pokazach Chanel czy Gucci.

N. Stańczak 2a



# Zaklęte serca. Miłość w świetle tradycji ludowych

**A**ndrzejki dla kobiet, katarzynki dla mężczyzn. Niegdyś bardzo popularne święto ludowe pełne wróżb i wiary w zabobony dotyczące przyszłości, a głównie życia miłosnego. Obecnie wciąż celebrowany zwyczaj, jednak już nie tak hucznie jak dawniej.

Skąd wywodzi się tradycja przypadająca w wigilię wspomnienia św. Andrzeja, tj. 29 listopada? Niemieccy oraz greccy uczeni spierają się o to po dziś dzień. Germańscy badacze wróżb i zabobonów starają się przekonać świat, że to właśnie w ich kraju narodził się powyższy obyczaj. Głoszą, że św. Andrzej swoją moc i magiczną siłę zawdzięcza Freyerowi - bogowi germańskiego Olimpu. Był on opiekunem małżeństwa, dzieci i wszelkiego urodzaju.

Polscy folklorysty opowiadają się jednak za stwierdzeniem, iż ojczyzną tego zwyczaju jest Grecja. Jako poparcie swojej tezy przedstawiają etymologiczne pokrewieństwo greckiego wyrazu aner - mąż - z imieniem świętego, a przecież

andrzejki to święto typowo matrymonialne, przeznaczone dla panien na wydaniu.

W polskiej historii andrzejki pojawiły się dopiero w 1557 r. za sprawą Marcina Bielskiego,

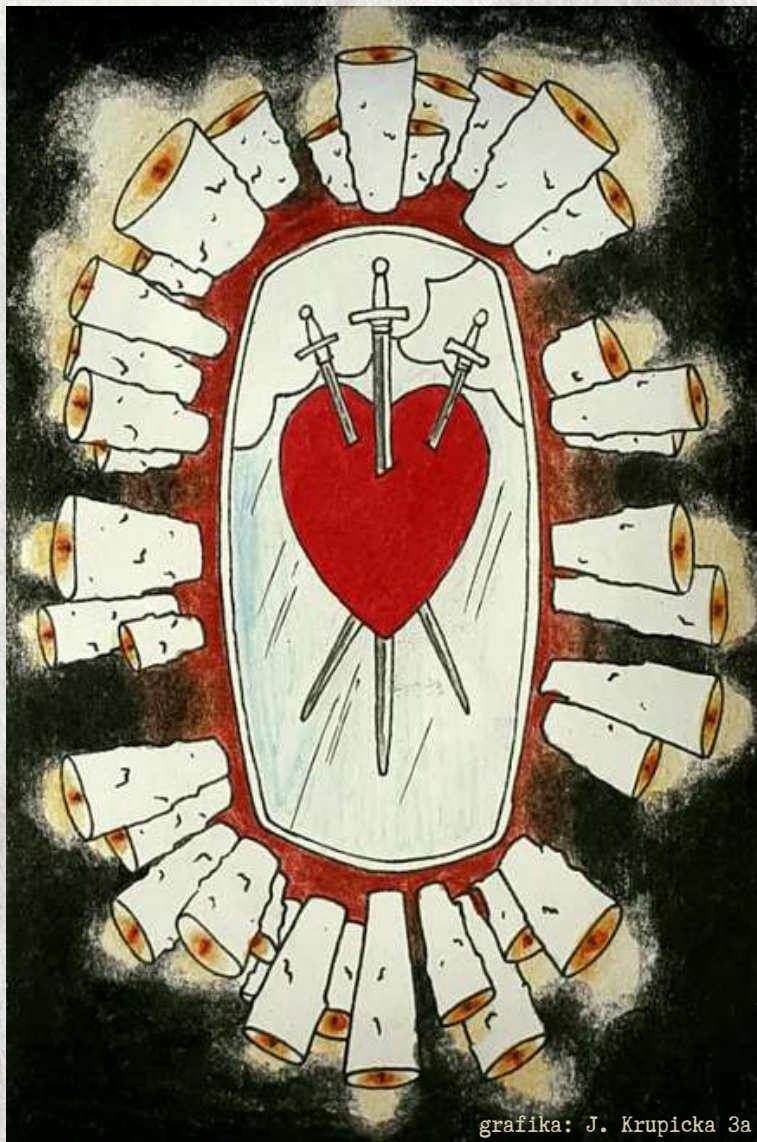
Gdy która mówi pacierze  
W wigilię Andrzeja świętego.  
Ujrzy oblubieńca swego."

Wnioskować zatem możemy, że lanie gorącego wosku na wodę i przepowiadanie przyszłości z kształtu powstałej figury jest

najstarszą z wróżb matrymonialnych.

Interpretacja nowego kształtu była niezmiernie ważna. Miała ona związek z przyszłością młodej dziewczyny i jej życiem małżeńskim. Przez dziurkę klucza przelewany był nie tylko wosk, ale także oliwa i cyna. Zwyczaj ten różnił się nieco w zależności od regionu, jednak cel pozostawał zawsze ten sam.

Oskar Kolberg w "Dziełach wszystkich. Tom 33. Chełmskie. Obraz etnograficzny" zwyczaj opisał następująco:  
"wylewają z wosku małą miseczkę



grafika: J. Krupicka 3a

który wspomniał o nich na kartach swojego dzieła "Komedia Justyna i Konstancje z 1557 r." Obrządek został tam przedstawiony z perspektywy służącej w następujący sposób:  
"Nalejcie wosku na wodę.  
Ujrzycie swoją przygodę.  
Słuchałam od swej matczy.

(czasoczek) i małą miseczkę. Puszczają obie te rzeczy na wodę w wiadrze lub misce, myśląc sobie imię ukochanego chłopca. Jeżeli płynąc zetkną się obie te woskowe odlewki, osoby pomyślane zejdą się i połączą ze sobą. Jeżeli zaś zejdą się



nie mają, świeczka przypłynawszy do czaszeczki zacznie pryskać jakby pluła, wtedy nie można się spodziewać upragnionego związku."

Na Śląsku natomiast puszczone na wodę były trzy świeczki symbolizujące dziewczynę, chłopaka oraz kapłana. W momencie zetknięcia się ze sobą ich wszystkich przepowiadano szczęśliwe małżeństwo. Wróżb tego typu było bardzo dużo, a świeczki puszczone były również w skorupkach orzechów lub jajek.

Szczególne znaczenie przypisywano również snom. To one w głównej mierze miały przepowiadać pannom przyszłość. Sposobów na ujrzanie swego wybranka w nocy było wiele. Popularna praktyka to poszczenie przez cały dzień (nie wolno było nawet pić), a na kolację zjedzenie słonego śledzia. Mężczyzna, który we śnie przyniósł wody na ugaszenie pragnienia miał być przyszłym mężem. Niektóre niecierpliwie panny chodziły spać nago lub pod poduszkę kładły męskie spodnie, by przyspieszyć nocną wizytę kochanka. Natomiast sposobem na "upiększenie" wybranego było zasypianie z wałkownicą do maglowania ubrań u boku.

Inny sposób na poznanie swojego przeznaczenia to m.in. sianie różnych roślin. Sadzenie konopi wieczorową porą

było popularne na kresach wschodnich i prawdopodobnie jest tam kultywowane aż po dziś dzień. Dziewczyna wychodziła w pole całkowicie sama i siejąc ziarna rośliny pytała św. Andrzeja o to, z kim spędzi przyszłość. Następnie szybko wracała do domu i kładła się spać z kamieniem pod poduszką. Kochanek we śnie pojawiał się natychmiast, wychodząc z dojrzałych konopi. Oskar Kolberg opisał również ciekawą tradycję siewu lnu: na Podlasiu w wiliją św. Andrzeja wieśniaczki, chcąc dowiedzieć się, który z młodzieży będzie ich mężem, a zatem przyśni się nieomylnie, mówią 9 pacierzy stojąc, 9 klęcząc, 9 siedząc, zasiewają siemię lniane w skorupie napełnionej ziemią, a w krakowskim i na Rusi po drewnitni (drwalni) go rozrzucają mówiąc: "Święty Andreju! ja na tobie len sieju; daj mene znaty, z kim budu zberaty."

Według dawnej tradycji swoją rolę podczas andrzejek odgrywały również zwierzęta. Strona, z której wieczorem zaszczeakał pies była tą, z której miał nadejść wybranek. Według innego zwyczaju kundelek od kilku dziewcząt otrzymywał pierożki, kulki z ciasta lub placki, a ten ze smakołyków, który zjedzony został jako pierwszy, przepowiadał, która z panien najszybciej wyjdzie za mąż. Sposobów na sprawdzenie,

która dziewczyna najwcześniej porzuci stan paniński z wykorzystaniem zwierząt domowych czy gospodarskich było więcej. Między innymi młode kobiety stawały w kręgu, do którego wpuszczaly gąsiora z zawiązanymi oczami lub czarnego kota. To, do której z dziewczyn gąsior podszedł pierwszy, lub o której nogi otarł się kot, było znakiem, że droga do ślubnego kobierca stoi przed nią otworem.

Są to jedynie wybrane przykłady wróżb i przepowiedni andrzejkowych z obszernego katalogu polskich tradycji. Ich niezliczony zbiór wynika z popularności guseł i wiary w zabobony w dawnych czasach. Wiele z takich zabaw przetrwało do współczesności. Do dziś dziewczęta w andrzejkowy wieczór urządzają zabawy, które mają być zwiastunem zamażpójścia. Do najbardziej popularnych należą gry w losowanie przedmiotów, ustawianie butów od ściany do progu, rzucanie trzewikiem przez ramię, losowanie kartki z imieniem wybranka spod poduszki czy chociażby rzucanie za siebie obierką z jabłka.

Andrzejki to bez wątpienia tradycja pogańska, która silnie zakorzeniła się w naszej kulturze. Jednak trzeba oddać sprawiedliwość, że w owych czasach nie było nazbyt bogatej oferty rozrywek dla młodzieży,



a ta była niekosztowną odskocznią od codziennych trudów. Dawniej ten wieczór miał szczególne znaczenie dla panien na wydaniu, jednak z czasem zaczął być traktowany jedynie jako pretekst do wspólnej zabawy młodego pokolenia. Współcześnie w wigilię św. Andrzeja coraz rzadziej się wróży i rozwodzi nad tym, jakiego wybranka będzie miała dziewczyna. Klimatyczny wieczór wypierają imprezy taneczne, mające charakter tylko rozrywkowy, nie zaś matrymonialny.

Zachowanie w pamięci tych nielicznych już tradycji naszych przodków pozwala zrozumieć wiele porzekadeł,

ludowych mądrości oraz określać naszą narodową tożsamość. Nie pozwólmy, by szal klubowych imprez wymazał dawną obyczajowość. Nie chodzi o to, by wierzyć we wróżby, lecz by wspomnieć o życiu, jakie wiedli nasi przodkowie. W czasach, kiedy nie było komunikatorów internetowych, a ludzie rzadko opuszczali swoje osady, życie nie przynosiło młodym zbyt wielu okazji do poznania drugiej połówki. Natomiast społeczna presja i napiętnowanie starych panien było bardzo dokuczliwe. Warto dziś pamiętać o tym, w jakich, często desperackich, uwarunkowaniach funkcjonowały dawniej kobiety.

Sądzę, że wspomnienie tych

andrzejkowych tradycji to wciąż bardzo ciekawy i oryginalny sposób na spędzenie jesiennego wieczoru ze znajomymi. Warto jednak przy tej okazji zauważyć, że współcześnie zaczęto zastępować dawne obrzędy ludowe bardziej wyrefinowaną wróżbą z ręki, szklanej kuli czy kart tarota. Ci, którzy korzystają z usług zawodowych wróżbitów, już nie traktują tego jako zabawy i okazji do spędzenia czasu z przyjaciółmi. Często nie są świadomi, że stąpają po niebezpiecznym obszarze ezoteryki, czarnoksięstwa i okultyzmu.

M. Markowicz 3a

## Wszystko co należy wiedzieć o wiedźmach

Gdy słyszymy słowo "wiedźma", przed oczami staje nam zazwyczaj wizerunek starej, zielonoskórej i brzydkiej kobiety w wysokim kapeluszu, która lata na miotle. Taki obraz niewątpliwie jest najbardziej popularny, ale niekoniecznie właściwy. Zaczniemy od wyjaśnienia częstego błędu - wiedźma i czarownica to NIE to samo. Według słowiańskich społeczności wiedźma to kobieta posiadająca wiedzę dotyczącą chociażby medycyny czy ziołarstwa. Była szanowana w społeczeństwie aż do czasu ekspansji chrześcijańskiej -



grafika: J. Krupicka 3a

wtedy wiedźmy były oskarżane o czary, stąd zaczęto mylić je z czarownicami. Skoro już wiemy kim jest wiedźma, należałoby się dowiedzieć, skąd pochodzi. Najwięcej informacji da nam zagłębienie się w konflikt między wiedźmami a chrześcijanami. Oczywiście jest, iż wierzący odrzucali magię i inne zjawiska nadprzyrodzone nie należące do ich religii. Historycy sprzeczą się co do momentu, w którym najwięcej "czarownic" było skazywanych na śmierć, jednak bez wątplenia pierwsza fala nastąpiła w średniowieczu. Liczba procesów



wzrosła w okresie reformacji i kontrreformacji, a większość krajów Europy zaprzestała palenia wiedźm około XVIII wieku. Ważną rolę odegrała postać papieża Jana XXII. Mówiono, że był niezwykłym skąpcem i paranoikiem. Nazywał się Jacques Duèze, miał 72 lata i przeraźliwie bał się śmierci. Nie przerażała go jednak śmierć naturalna, ale bycie otrutym lub zabitym przez czarną magię. Do jego czasów kościół przekonany był, że czary to tylko niegroźna błaźhostka, coś, czym nie należy się przejmować. Jednak szalony papież był innego zdania. Pierwszą ofiarą jego obsesji był Cahors, biskup jego rodzinnej miejscowości w południowej Francji. Na nim się jednak nie skończyło, wręcz przeciwnie - ofiarom nie było końca. Jan XXII rozszerzył prawa inkwizytorów. Jak wiadomo zajęci byli ściganiem heretyków, teraz jednak gonili również za osobami "składającymi demonom ofiary i hołd, dokonującymi wróżb oraz zaklęć czy innych czynów czarnoksięskich". Właśnie tutaj rozpoczął się masowy mord "czarownic". Jednak jak odróżniano wiedźmę od zwykłej, niewinnej kobiety? Metod było wiele, jednak bez wątpienia najpopularniejszą stała się tzw. próba zimnej wody. Podejrzana niewiasta była związowana, a następnie wrzucana do wody. Jeśli opadała na dno,

zostawała uznana za niewinną, wyławiana i rozwiązywana. Jeśli jednak unosiła się na wodzie, uznawała była za wiedźmę. W tamtych czasach niektórzy twierdzili, iż czarownice są bardzo lekkie lub w ogóle nie ważą, co sprawiało, że kobiety bywały również wazone, aby to sprawdzić. Kolejną metodą było szukanie tzw. "diabelskich znaków", czyli poszukiwanie na ciele kobiety podejrzanych znamion. Był to proces niedyskretny i dość upokarzający, albowiem szukano ich publicznie w każdym zakamarku ciała. Gdy już znaleziono przebarwienie, pieprzyk czy inny ślad na skórze, wbijano w niego igłę.



Jeśli nie było to bolesne lub nie zaczynało krwawić - oskarżona była wiedźmą. Gdy ktoś już po próbach był oskarżony o uprawianie czarnej magii, najczęściej zostawał spalany na stosie. Skazańca przywiązywano do słupa przy

ułożonym stosie z drewna, który następnie podpalano. Śmierć najczęściej następowała z powodu zatrucia czadem i innymi składnikami dymu, a nie przez faktyczne spalenie się żywcem. Warto dodać, że ofiarami egzekucji nie były tylko kobiety. Owszem, stanowiły większość, jednak w "Malleis Maleficarum" ("Młocie na Czarownice", podręczniku ich łowców) mowa jest i o męskich przedstawicielach. Chociażby w Rosji to mężczyźni częściej byli skazywani za czary, czy też w Islandii, w której było to aż 90%. Podobnym przykładem jest Estonia, w której około 60% straconych było płci męskiej. Wynikało to z faktu, że w wymienionych krajach do ról kobiet i mężczyzn podchodzono inaczej. W dzisiejszych czasach społeczność witchcraftu nie jest skazywana na śmierć czy podtapianie, a wiedźmy obecne są w pop kulturze. Wiele utworów muzycznych czy książek czerpie inspiracje z tych postaci. Osobiście polecam broadwayowski musical "Wicked", opowiadający historię wiedźmy z "Czarnoksiężnika z Krainy Oz"-Elfaby. Nie tylko jest to doskonałe dzieło sceniczne Winnie Holzman i Stephena Shwartz'a, ale i zawiera ważny przekaz dotyczący interpretacji czynów ludzkich, oceniania po wyglądzie, nieuzasadnionym braku akceptacji przez społeczeństwo, czy powodach, dla których ludzie stają się źli.



# System szkolnictwa w Japonii, czyli dyscyplina i wychowanie

Często słyszę od rówieśników z mojego najbliższego otoczenia, że bardzo by chcieli uczyć się w japońskich szkołach. Po usłyszeniu czegoś takiego od razu zadaję sobie pytanie - dlaczego? Edukacja w Japonii jest bardzo restrykcyjna i już od najmłodszych lat wpajana jest uczniom ścisła dyscyplina, która ma na celu wychować ich. Czy jest to efektywne? W pewnym sensie tak. Japonia słynie z ogromnego szacunku, który mają do siebie ludzie. Jednak czy narzucanie młodszym osobom od pierwszego roku edukacji różnych wartości jest dobre? Nie ma jednej odpowiedzi, lecz żeby jakkolwiek mieć, trzeba dowiedzieć się nieco więcej na temat szkół w Kraju Kwitnącej Wiśni.

## Jak działa system oświaty w Japonii?

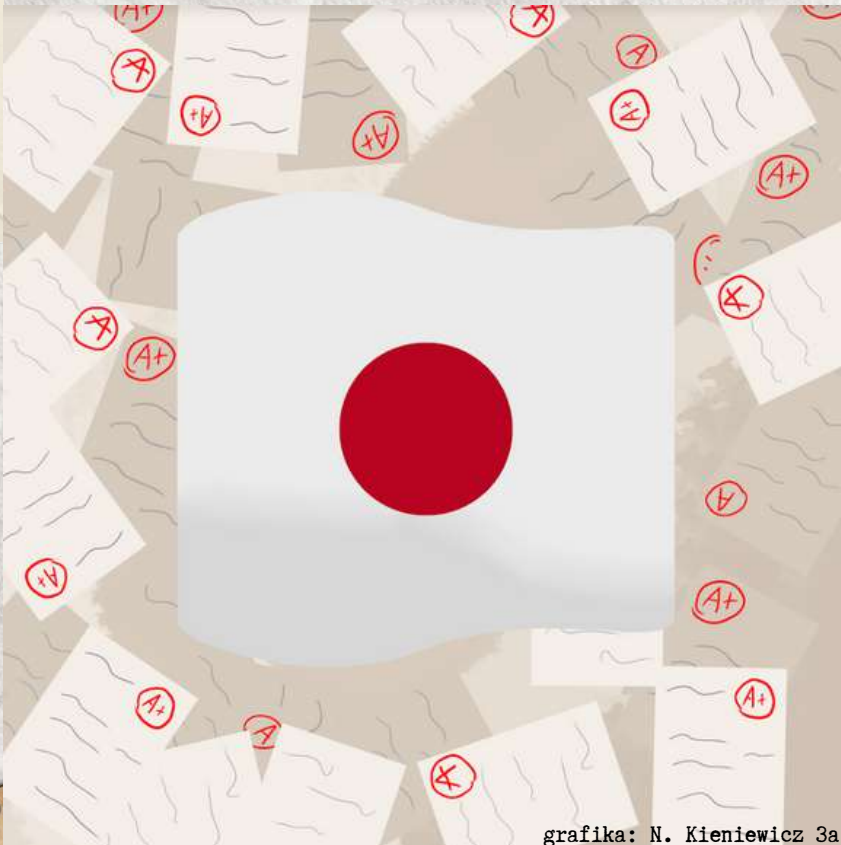
System oświaty w Japonii jest oparty na trzech fundamentach, które obowiązują od roku 1947. Te trzy fundamenty to: konstytucja, ustawa o oświacie oraz ustawa o szkolnictwie. W porównaniu do polskich liceów, w Japonii obowiązek finansowania podręczników szkolnych spoczywa na Ministerstwie Edukacji. Rodzice nie muszą wydawać fortuny na podręczniki w szkołach ponadpodstawowych. Warto zwrócić też uwagę na inne różnice, np. obowiązek szkolny obowiązuje dzieci w wieku od 6 do 15 lat. Rok szkolny w tym kraju trwa 210 dni. Rozpoczyna się 1 kwietnia, a kończy 31 marca. Jest on podzielony na trzy semestry,

które oddzielają dwutygodniowe ferie zimowe oraz wiosenne i wakacje. Jednakże te dni, w szczególności w szkołach średnich, są poświęcane nauce, a czasu wolnego jest naprawdę mało. Sam zawód nauczyciela cieszy się ogromnym prestiżem oraz szacunkiem. Uczniowie okazują już od najmłodszych lat wielkie poszanowanie dla swoich nauczycieli, którzy zarabiają dość duże sumy w zawodzie. Te zachowania wywodzą się z systemu starszeństwa, który obowiązuje w Japonii i dotyczy relacji między młodszymi oraz starszymi osobami.

## Japoński system edukacji jest podzielony na pięć etapów:

- przedszkole (yōchien)
- szkoła podstawowa (shōgakkō)
- szkoła średnia niższego stopnia (chūgakkō)
- szkoła średnia wyższego stopnia (kōtōgakkō) (płatne)
- studia wyższe (w większości płatne)

Ścisłe określony wygląd uczniów Japonia słynie z mundurków szkolnych, które są obowiązkowe we wszystkich szkolnych placówkach. Każda szkoła ustala własny mundur, który ma zaszczerpić w młodzieży poczucie wspólnoty oraz dyscypliny. Tradycyjny dziewczęcy ubiór wzorowany jest na mundurach wojskowych, które były używane przez brytyjską marynarkę wojenną. Taki komplet składa



grafika: N. Kieniewicz 3a



się ze spódnicy, białej koszuli z kołnierzem, żakietu oraz podkolanówek. Z kolei chłopięcy komplet jest wzorowany na pruskich mundurach. Składa się ze strojnej marynarki zapinanej na guziki oraz eleganckich spodni w kant. Uczniowie posiadają też cieplejsze wersje tych kompletów na chłodniejsze pory roku. Niekiedy w ramach "protestu" sami uczniowie modyfikują swoje mundurki. Dziewczyny specjalnie skracają spódnice, opuszczają podkolanówki do kostek lub chowają naszywki z logiem szkoły. Natomiast chłopcy noszą rozpięte marynarki albo spodnie poniżej bioder. Chcą w ten sposób pokazać swój bunt przeciwko mundurkom w szkołach.

Są też bardziej kontrowersyjne restrykcje dotyczące wyglądu uczniów. Każdy uczeń musi mieć czarne włosy, a dziewczyny mają obowiązek spinania ich, jeśli są długie. Te zasady wprowadzono, żeby żaden uczeń nie odstawał wyglądem od innych.

#### Jak wygląda nauka w japońskiej podstawówce?

Nauka w szkołach podstawowych jest obowiązkowa i bezpłatna oraz obejmuje dzieci od 6. do 12. roku życia. Do takiej podstawówki obowiązkowe jest zdanie egzaminu wstępnego. Większość placówek jest bardzo bogato wyposażona w boiska, sale gimnastyczne, gabinety lekarskie oraz baseny. Oprócz normalnych dla nas przedmiotów jest też jeden nietypowy: "prowadzenie domu". Dzieci od



grafika: N. Kieniewicz 3a

najmłodszych lat muszą nauczyć się, jak zajmować się domem i obowiązkami, tj. sprzątaniami oraz uczyć się szacunku do innych ludzi, bycia miłym dla zwierząt i przyrody. Nietypowym też zachowaniem w japońskich podstawówkach jest fakt, że dzieci jedzą obiady w klasie. W tym czasie wychowawcy mają obowiązek nauczyć ich zasad dobrej diety, dbania o zdrowie oraz kultury przy stole. Uczniowie mają obowiązek rozdania posiłków oraz posprzątania ich po skończonym spożywaniu. Muszą też zostać dłużej po lekcjach i posprzątać swoje klasy i przygotować je na następny dzień. Same lekcje zaczynają się o godzinie 8:30, a kończą o 15:30. Najpierw odbywają się zajęcia z bardziej

wymagających przedmiotów, a później z mniej wymagających. Po lekcjach, oprócz sprzątania klas, dzieci uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych. Najczęściej nie opuszczają szkoły przed godziną 17. Jednakże ważnym faktem jest to, że na tym etapie nauki uczniowie nie dostają prac domowych, więc chociaż trochę mogą odpocząć od nauki. Ciekawostką jest, że w szkołach podstawowych obowiązuje trzystopniowa skala ocen (od 1 do 3).

#### I tu zaczynają się schody...

Następny etap nauki to szkoła średnia niższego stopnia, która jest bezpłatnym oraz ostatnim obowiązującym etapem nauki w Japonii.



W liceach obowiązuje już pięciostopniowy system oceniania (od I do 5). Tak naprawdę dopiero teraz uczniowie zaczynają czuć ogromną presję spowodowaną szkołą. Można nawet powiedzieć, że na tym poziomie zaczyna się istnie piekło uczniów. Młodzież spędza na edukowaniu się większość dnia, a nawet dni wolne wykorzystuje na naukę. Na tym etapie są też zadawane prace domowe. Szkoła średnia to naprawdę trudny etap dla japońskich licealistów. Przystępują do licznych testów, które odbywają się po każdym semestrze. Warto zwrócić uwagę na to, że na testach są tylko zadania zamknięte. Jest tak, ponieważ Ministerstwo Edukacji

w Japonii uważa, że testy z zadaniami otwartymi są mało obiektywne i często sprawdzane przez pryzmat tego, czy nauczyciel lubi danego ucznia lub nie. Dlatego też zadania zamknięte mają być najbardziej prawdopodobną informacją, czy dany uczeń nauczył się, czy też nie. Z jednej strony jest to dobre, ponieważ uczniowie mają łatwiej i nie muszą się rozpisywać, lecz z drugiej strony ogranicza to twórcze myślenie i narzuca myślenie schematyczne i bardzo ograniczone.

W takim razie czy my mamy aż tak źle?

Myślę, że w porównaniu do japońskich uczniów mamy o wiele łatwiejszą drogę do sukcesu oraz ukończenia szkół.

szkolnictwo ma i wady i zalety jak wszystko co istnieje, lecz trzeba pamiętać, że w tym kraju mają inną kulturę niż my i dla nich dziwne może być to, jak u nas wygląda szkolnictwo. Jednakże uważam, że mało osób z nas podjęłoby się edukacji w szkole z japońskimi restrykcjami. A przynajmniej ja nie wzięłabym udziału w takim wyzwaniu.

N. Lulińska 2a

Japońskie

## Mowa ciała

Czym jest mowa ciała?

Mowa ciała to rodzaj komunikacji niewerbalnej. Można zaliczyć do niej m.in. gesty, mimikę, ruchy ciała, postawę, ułożenie ciała, ruchy oczu itp. Większość z tych gestów jest dla nas naturalnie zrozumiała, ponieważ ruchy te istniały już za czasów naszych prymitywnych przodków.

Jak odczytywać mowę ciała?

Kluczem do czytania mowy ciała jest pamiętanie o tym, że nie ma prostych reguł. Tu nic nie jest czarnobiałe. Sposób komunikacji za pomocą naszego

ciała u każdej osoby jest inny i zależy od wielu czynników. Wysyłanie sygnałów jest skomplikowanym procesem, ponieważ nasz komunikat niewerbalny składa się z gestów intencjonalnych jak i niezamierzonych. Aby odczytać jakąkolwiek informację z mowy ciała drugiego człowieka należy poznać zachowanie bazowe danej osoby. Np. drapanie po ręku może oznaczać jednocześnie uśmierzanie bólu, jak i próbę opanowania niepokoju. Skrzyżowane ręce mogą oznaczać gniew, dumę, jak i sposób pokazania, że jest się

zrelaksowanym. Najważniejsza jest wiedza, jakie zachowanie jest dla drugiej osoby typowe i jakie gesty wykonuje podczas różnych sytuacji.



grafika: C. Krajczyńska 3a



### Co wpływa na mowę ciała?

Natura - czyli po prostu genetyka. W naszej komunikacji mamy wiele gestów, które są naturalne. Nieważne w jakich momentach występują, czy jesteśmy głodni, zmęczeni czy szczęśliwi. Niektóre zachowania zawsze się pojawiają.

Atrybuty fizyczne - każdy z nas ma inny zakres i sposób ruchu.

Energia - poziom energii może zależeć od naszych aktywności fizycznych, metabolizmu, zaangażowaniu w rozmowie z innymi.

Wychowanie - w dzieciństwie przejmujemy upatrzone przez nas wzorce. Naśladujemy je, uczymy się ich.

### Płaszczyzny, które bezpośrednio wpływają na sposób, w jaki się komunikujemy:

Samoświadomość - należy traktować jako skalę mówiącą o tym, jak bardzo jesteśmy świadomi i jak dużą kontrolę mamy nad naszą mową ciała. Np. osoba świadoma podczas rozmowy o pracę mimo zdenerwowania nie da po sobie pokazać, że się tak czuje. Za to zbyt duża samoświadomość może doprowadzić do ograniczenia kontroli nad przekazywanym komunikatem, przez co wydamy się sztuczni.

Styl osobisty - inaczej nauczanie. Kiedy dorastamy, ludzie wzmacniają w nas konkretne wzorce zachowań i zniechęcają nas do innych, kształtując jednocześnie mowę naszego ciała.

Obycie - po pierwsze jest to świadomość swojego miejsca w hierarchii i dostosowywanie do niego swojego zachowania. Po drugie to zrozumienie, jak komunikuje się nasze ciało, by móc odczytać mowę ciała innych. Tylko dzięki temu będziemy w stanie dopasować się do społeczeństwa i w odpowiedni sposób przekazywać informacje. Przykładowo, wiemy co chcemy przekazać innym podczas przemówienia i wiemy, w jaki sposób się wyrażać, abyśmy uzyskali od słuchających oczekiwaną przez nas reakcję.



grafika: C. Krajczyńska 3a

Świadomość sytuacyjna - zależy od tego, w jak dużym stopniu odbieramy bodźce zewnętrzne i jak dostosowujemy się do określonych sytuacji. Świadomość sytuacyjna wywiera bardzo duży wpływ na obycie, bo zależy od sytuacji. Dlatego jej wpływ może być mniejszy u osób, które nie potrafią płynnie zmienić swojego zachowania z powodu zmiany sytuacji. Zrozumienie sytuacji, w której się znaleźliśmy jest pierwszym krokiem. Odpowiednia reakcja na nią jest drugim.

Odczytywanie praw innych osób i świadomość tego co właściwe - ten czynnik zależy w dużym stopniu od naszej interakcji z ludźmi, którzy nie należą do naszego bliskiego kręgu. Odczytywanie praw innych osób jest też definiowany przez

świadomość sytuacyjną.

Np. osoba wychowana w wyższych sferach wie, jak zachowywać się na spotkaniach biznesowych i w country clubach, ale nie dostrzega praw ludzi z innego otoczenia, na przykład służby, którą może traktować z pogardą. Powszechna i niezamierzona mowa ciała - gesty i ruchy nieplanowane z wyprzedzeniem, kontrolę sprawują geny. Wiadomo, że każdy z nas różni się gestami czy to ze względu na wychowanie, czy mobilność; niektóre zachowanie są uniwersalne niezależnie od płci, dzieciństwa, kultury.

Istnieją 4 kategorie mowy ciała, które są wspólne dla wszystkich ludzi. Zawsze odgrywają tę samą rolę:

Barierzy - ustanawiają granice, zapewniają poczucie bezpieczeństwa, dają przestrzeń. Np. barierą w szkole jest położenie bluzy na kolanach, przyciśnięcie jej do brzucha czy samo siedzenie za biurkiem. Najczęstszą barierą jest u mężczyzn zasłanianie krocza poprzez skrzyżowane na tej wysokości ręce. Kobiety za to zasłaniają lub krzyżują ręce na brzuchu.



Adaptory - dają nam możliwość uzyskania graf lub C. Kodzyskaniana kontroli nad prywatną



przestrzenia. Mogą być używane niezależnie od barier lub razem z nimi. Adaptory pomagają się nam zrelaksować i uspokoić. Bawienie się włosami, pocieranie szyi może nam pomóc w koncentracji energii.

Regulatory - kontrolują mowę ciała drugiej osoby. Są zazwyczaj intencjonalne. Jest to np. uniesienie długopisu, spojrzenie, by ktoś przestał mówić itp.

Ilustratory - mają podkreślić nasze komunikaty. Najczęściej za pomocą rąk - machanie nimi, wskazywanie, lecz można to również robić za pomocą innych części ciała.

Konkretne przykłady:

Źrenice - przez bodźce odbierane przez nasz mózg, źrenice się rozszerzają, żeby uzyskać jak najwięcej informacji na temat ewentualnego zagrożenia. Rozszerzone źrenice mogą oznaczać gniew, strach, ciekawość, seksualne podniecenie. Źrenice za to zmniejszają się, gdy mózg uznaje coś za mało interesujące, odpychające.

Ruchy oczu - znanym mitem jest zdanie, że zrywanie kontaktu wzrokowego oznacza kłamstwo. Jest to jednak łatwa do obalenia teoria. Próbując sobie przypomnieć jakąś informację nasz wzrok również patrzy we wszystkie strony. Wiadomo wtedy,

że nie kłamiemy. Ruchy oczu w trakcie myślenia są bardzo powiązane z naszymi półkulami. Kiedy zadamy naszemu rozmówcy pytanie dotyczące wspomnień lub wymagające logicznego myślenia, (np. jak mogę trafić do najbliższej apteki?), wzrok pytanej osoby powędruje w górę (na wysokość łuku brwiowego) i na lewą stronę. Dlaczego? Bo za te informacje odpowiada lewa półkula. Gdybyśmy spytali za to o kreację wizualną, czyli np. opis wyglądu rzeczy, której nigdy nie widzieliśmy, wzrok osoby będzie znajdował się w górze po prawej stronie oka.

Kiedy odczuwamy emocje, uruchamia się płac czołowy. Wtedy oczy idą w dół i na prawo. Ostatnim przypadkiem są oczy w dół i na lewo. Dzieje się tak, gdy prowadzimy ze sobą dialog wewnętrzny lub zastanawiamy się nad rozwiązaniem nurtującego nas problemu.

Dłonie - bez przerwy coś komunikują. Czy podkreślamy wagę naszej wypowiedzi jako ilustrator, czy jest to jeden nieznaczący gest. Dłonie bezustannie nas o czymś informują.

Dłonie uczestniczą w sytuacji wcześniej wspomnianej - zasłanianie krocza u mężczyzn. Ale też osoba mająca doświadczenie w wojsku będzie częściej korzystać z całej dłoni przy dawaniu sygnałów niż jednego palca. Większość adaptorów powiązana jest z dłońmi. Drapanie, dotykanie,

pocieranie, aby pozbyć się niepokoju.

Biodra - kładzenie rąk na biodrach, zmienianie ciężaru z nogi na nogę. Gdy mężczyzna kładzie dłoń na biodrach, a palce są skierowane w stronę krocza, jest to oznaka męskości, pewności siebie, władzy. Kobieta kładzie dłoń na biodrach, ale palce skierowane są w drugą stronę - oznacza to samo co u mężczyzn.

W podkreśleniu pewności siebie z pomocy bioder częściej korzystają kobiety. Gestami zwracają uwagę na swoje krągłości, zmieniają ciężar ciała. Demonstrują postawę konfrontacyjną, jak i uległą za pomocą bioder.

Nogi - jako ilustratory działają podobnie jak ręce, jednak sygnały nóg są rzadziej zauważane, np. skrzyżowane nogi, nieznaczący ruch mogą być próbą podkreślenia komunikatu. Kobiety wysyłają intencjonalne i mocne sygnały krzyżując nogi, kierując czubki butów w stronę rozmówcy, podkreślając pewność siebie. Skrzyżowane nogi mogą też być barierą, gdy te są usztywnione, a mięśnie spięte. Sposób ułożenia nóg może kontrolować przebieg rozmowy jako regulator. Za to machanie, zginanie w kolanie czy rozstawienie szeroko nóg może być adaptorem.

M. Jachowicz 2a



# Oczekiwania a rzeczywistość: fatamorgana Internetu

## fatamorgana

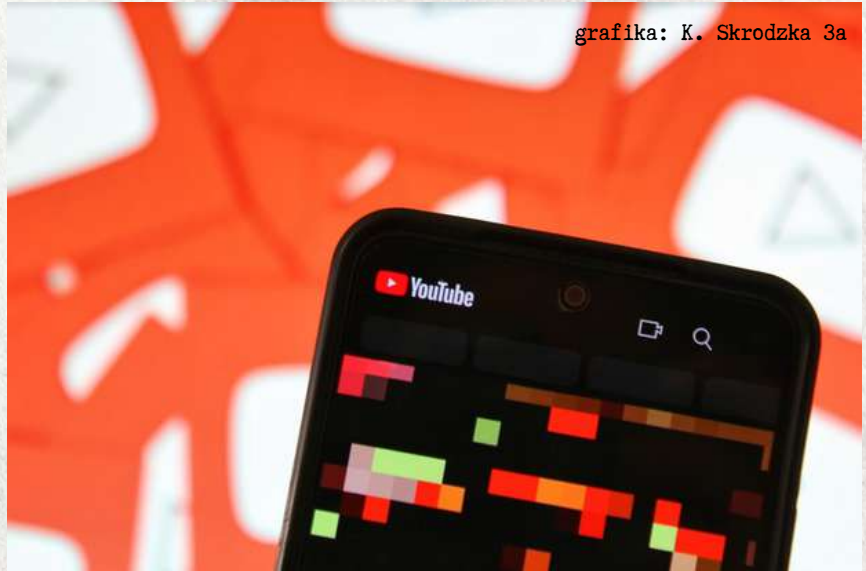
1. «wytwór czyjejs wyobraźni»
2. «zjawisko optyczne powstające na pustyni lub na morzu, polegające na złudnym ukazywaniu się w powietrzu wielokrotnych, zmieniających się obrazów»

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/fatamorgana.html>

Tak definiuje słowo 'fatamorgana' Słownik Języka Polskiego PWN. Jednakże jak ten termin odnosi się do realiów zarówno 'polskiego', jak i 'zagranicznego' Internetu?

Od momentu powstania mediów społecznościowych takich jak Twitter, Instagram czy Facebook wiele zmieniło się na przestrzeni lat. Dzisiejsze społeczeństwo, a w szczególności młodzież, dzień w dzień zalewana jest świeżymi informacjami z całego świata. Jednak internet w latach dwutysięcznych wyglądał całkowicie inaczej niż ten, który znamy teraz. Jak każdy ludzki wynalazek niesie za sobą falę nieprzyjemności. Każdy użytkownik internetowy na co dzień spotyka się z hejtem, czy to w jego stronę, czy w stronę jego ulubionych twórców. Jaki jest powód wylewu nienawiści w mediach społecznościowych i jak warunkowana jest opinia ogółu na temat publikowanych treści?

Rodzina Kardashian-Jenner zawsze wygląda perfekcyjnie na



grafika: K. Skrodzka 3a

swoich instagramowych postach, zdjęciach na PR-owych ściankach czy okładkach magazynów. Tymczasem czy aby na pewno ich wygląd i życie jest tak idealne jak na fotografiach zamieszczonych w Internecie? Modelingowa rodzina od 2007 roku udowadnia, że wcale tak nie jest. Na platformie streamingowej Netflix dostępny jest dwudziestosezonowy reality show, "Z kamerą u Kardashianów", który ukazuje realia życia dynastii miliarderów. Po niedługim czasie oglądania materiału dowiadujemy się, że Kim Kardashian wcale nie zawdzięcza swojej urody tylko genom po rodzicach, ale jest ogromną fanką botoksu. Z kolei Khloe nie kryje się z faktem, że przerabia nie tylko swoje zdjęcia w photoshopie, ale także ujęcia swoich dzieci, a Kourtney w wieku 21 lat powiększyła sobie biust. Aczkolwiek spójrzmy na to z drugiej strony - nie każdy spośród milionów obserwatorów

oglądających ich treści bierze pod uwagę to, że Kardashianki mydla oczy swoim fanom. Wiele młodych osób, a w szczególności dziewczyn, zostaje porwana w wir kompleksów spowodowanych idealną wizją influencerów, a co za tym idzie - młode kobiety, wzorując się na wyidealizowanych modelkach, próbują na siłę upodobnić się do nich, zmieniając swój często piękny, naturalny wygląd i tworząc swego rodzaju fatamorgane swojego wizerunku. Nierzadko prowadzi to do wielu zaburzeń lub chorób natury psychicznej lub psychologicznej.

Nieprawdziwa rzeczywistość występuje nie tylko pod postacią przerobionych przez sztuczną inteligencję zdjęć czy zakłamanego wyglądu osób publicznych. Cały polski Internet przekonał się o tym już kilka tygodni temu, kiedy to 3 października znany jako "szeryf polskiego YouTube'a" Sylwester Wardęga opublikował



film z dosyć poważnymi zarzutami w stronę nieudzielającego się już w mediach społecznościowych youtubera, Stuarta Burtona. "Stuu", bo pod taką nazwą działał w Internecie oskarżony, zyskał swoją popularność między innymi dzięki graniu w gry komputerowe i uczestnictwie w bardzo dobrze znanym projekcie "Team X" pod skrzydłami agencji Spotlight, której swoją drogą był udziałowcem. Od samego początku jego internetowej kariery, czyli już od około 2011 roku, Stuart organizował wiele spotkań z fanami czy współpracował z wieloma znanymi markami, takimi jak Fanta, Reebok czy Tic Tac. Nic w jego działalności nie wskazywało na

to, że coś mogło być nie tak. A jednak. W zebranych materiałach pt. "Pandora Gate" S. Wardęgi zostaje przedstawiona relacja youtubera z nieletnimi fanami. Według 'szeryfa' Stuu miał wypisywać do trzynasto-, czternastoletnich fanek sprośne wiadomości z podtekstem seksualnym. Zostało przedstawione masę dowodów na popełnione przez twórcę przestępstwo, co tylko utwierdziło internautów, że pod jego osobą krył się zupełnie ktoś inny. Na ten temat zawrzało nie tylko w polskim Internecie, ale tematem zaczęły interesować się także zagraniczne kanały "commentary". To poskutkowało całkowitym skreśleniem Burtona

i całej jego twórczości, który na chwilę obecną nie odniósł się do przedstawionych mu zarzutów. Jaki jednak ma to związek z tytułową 'fatamorganą'?

Nawet tylko z fragmentu całej przestępczej afery z bijącym rekordy wyświetleń twórcą filmów dla młodszych odbiorców na czele, jak i z reality show dynastii Kardashian wysuwa się jeden wniosek: Internet to jedno wielkie złudzenie - influencerzy tworzą wyidealizowany świat, który ma swoje negatywne skutki w realnym świecie. Zostawiam jednak te przemyślenia z pytaniem: czy warto wierzyć we wszystko, co widzimy w Internecie?

A. Piekarczyńska 3a

## Wyborczy stan wyjątkowy

**C**zy wiecie, że usuwanie, niszczenie lub zamalowywanie plakatów wyborczych w trakcie trwania kampanii wyborczej jest karalne? Zanim przejdziemy do konkretów, na początek kilka słów o rozwieszaniu plakatów. Tę kwestię reguluje art. 110 par. 1 ustawy Prawo Kodeks wyborczy. W myśl tego przepisu, plakaty i hasła wyborcze można umieszczać na ścianach budynków, przystankach komunikacji publicznej, tablicach i słupach ogłoszeniowych, ogrodzeniach, latarniach, urządzeniach energetycznych,



grafika: K. Skrodzka 3a



telekomunikacyjnych. Jednak pod warunkiem, że umieszczone są w taki sposób, który umożliwia ich usunięcie bez powodowania szkód. Przechodząc do zagadnienia dotyczącego karalności, nie sposób nie przytoczyć art. 67 § I kodeksu wykroczeń: „Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie wystawione publicznie przez instytucję państwową, samorządową albo organizację społeczną lub też w inny sposób umyślnie uniemożliwia zaznajomienie się z takim ogłoszeniem, podlega karze aresztu albo grzywny”. Umyślne zniszczenie baneru może dodatkowo wyczerpać znamiona wykroczenia uszkodzenia cudzej rzeczy, a w przypadku, gdy wartość strat przekroczy 800 zł, przestępstwa zniszczenia mienia. Kodeks wyborczy w art. 109 zawiera przepis o ochronie prawnej materiałów wyborczych. Zdjęcie materiału wyborczego, nawet z własnego płotu, może zostać

ocenione jako niszczenie materiału wyborczego. W tym przypadku komitet wyborczy mógłby oskarżyć osobę, która usunęła materiał, o niszczenie swojej własności, bo materiały wyborcze są oznakowane. Zatem, czy podczas trwania kampanii wyborczej plakaty różnych partii politycznych mogą zawisnąć bezkarnie nawet w naszym ogródku? Otóż i tak, i nie. Z jednej strony nie można wieszać plakatów w dowolnie wybranym przez siebie miejscu bez zgody właściciela. Działanie to może zostać ukarane grzywną. Kodeks wyborczy zakazuje umieszczania materiałów wyborczych bez zezwolenia. Z drugiej strony ustawa nie precyzuje kwestii postępowania z nimi w przypadku, gdy plakaty takie już wiszą. Z ostrożności prawnej zaleca się, aby właściciele posesji, na której zostały bez ich zgody powieszony plakaty, nie usuwali ich samodzielnie.

Co w takim razie dzieje się z plakatami po wyborach ?

- w przestrzeni miejskiej - Komitety wyborcze mają 30 dni po dniu wyborów na usunięcie plakatów wyborczych z wiat przystankowych, tablic i słupów informacyjnych. Przepis ten dotyczy przestrzeni miejskiej, czyli nieruchomości należących do państwa i samorządu.

-w przestrzeni prywatnej Nie ma ustawowego terminu na usunięcie plakatów wyborczych z prywatnej posesji. Kwestię tę właściciel musi ustalić bezpośrednio z pełnomocnikiem konkretnego komitetu wyborczego.

Gdy po wyborach nie chcemy plakatu na posesji prywatnej, zaleca się zdjąć plakat samemu, nie niszcząc go i umówić termin odebrania go przez pełnomocników komitetu wyborczego.

K. Czerniawska 2a

## Głosy z za ekranów, czyli o komentatorach sportowych

“Halo? Warszawa” - tak witał się ze słuchaczami Dariusz Szpakowski w latach pracy w radiu. Gdy Kamil Stoch zdobywał pierwszy złoty medal olimpijski, z za ekranu szalał z emocji Tomasz Zimoch. Gdy inny wybitny skoczek narciarski, Adam Małysz, kończył karierę, mogliśmy wysłuchać długiego monologu Włodzimierza Szaranowicza.

Komentatorzy sportowi sprawiają, że gdy kibicujemy przed ekranem przechodzą nas ciarki, ba, one do nas wracają, gdy oglądamy relacje powtórnie, nawet po latach. Byli z nami, gdy Małysz zostawał mistrzem świata, gdy Polacy walczyli o złote medale siatkarskich mistrzostw świata, gdy Wojciech Fortuna zdobywał olimpijskie

złoto. Są towarzyszami każdego sportowego sukcesu okraszając go niezapomnianą warstwą emocji. Ale czy my kojarzymy ich twarze, pamiętamy nazwiska? Często zupełnie nie, bo komentatorzy, choć nieodzowni, pozostają schowani za obrazem.



Zacznijmy może od tego, jakiego rodzaju pracą jest bycie komentatorem. Trzeba w wielkim skupieniu obserwować zawody, szczególnie tłumaczyć, co się aktualnie dzieje i jednocześnie oddawać głosem emocje. Dobrze jest, gdy komentator to specjalista w danej dziedzinie. Fani skoków narciarskich doskonale pamiętają na pewno wszystkie wpadki Przemysława Babiara.

Komuś zainteresowanemu sportem może się wydawać, że komentatorzy to bardzo rozpoznawalni ludzie. Ale w rzeczywistość mało kto byłby w stanie dopasować głos do twarzy, choć wszyscy kojarzymy głosy pełne emocji zza ekranu.

Niczym Borek w 2014 komentujący historyczną wygraną z Niemcami: "Lewandowski, jest szansa. Mila! Gol (...) Polska 2 Niemcy 0. Sebastian Mila i już nam nikt tutaj tych punktów nie wydrze.". Albo Tomasz Zimoch i jego słynne „No dlaczego pan nie gwizdże?! Panie Turek, niech pan tu kończy to spotkanie!”. Polskich ikonicznych tekstów i cytatów z komentarzy sportowych jest miliony.

Dwa nazwiska na pewno słyszeliście, choćby mimochodem: Szaranowicz i Szpakowski. Obaj zostali



grafika: J. Krupicka 3a

przyjęci do radia w 1976 roku do pracy na etacie. Jednym z ich mentorów był między innymi Bohdan Tomaszewski, legenda polskiego dziennikarstwa sportowego. Sprawił on, że obaj z czasem stali się legendami. Szpakowski najpierw w radiu, a potem w Telewizji Polskiej, komentował dwanaście finałów piłkarskich mundiali: od 1986 do 2022.

Na pewno rzadziej będziemy kojarzyć komentatorów zagranicznych. Peter Dury i David Goldstrom - jeden znany na cały świat, drugi kojarzony przez garstkę kibiców skoków narciarskich. Ten pierwszy ukazywany jest jako największy sportowy poeta, opisywał finały mistrzostw świata na wiele majestatycznych sposobów i jego głos kojarzy całą Anglię. Z drugiej strony David Goldstrom, którego historia poznana przeze mnie dzięki książce Przeglądu Sportowego „Najlepsze sportowe historie” jest warta wspomnienia.

Goldstrom pracujący w okresie małyszomanii dla Eurosportu zyskał największą popularność w Polsce dzięki youtube'owi. Gdy popularne stało się zamieszczanie najciekawszych fragmentów zawodów w Internecie, fani odtwarzali rekordowy skok Małyszka z Willingen. „Ooh! This is unbeliev... oh, he stood up! Unbelievable jump there from Małysz! That is out of stadium almost” (O! To niewiarygodne... usta! Niewiarygodny skok Małyszka! Lądował niemal poza stadionem!) - i tak Goldstrom stał się popularny w naszym kraju. Pracował również przy innych dyscyplinach. Jeździł na letnie i zimowe igrzyska.

Komentatorzy są ludźmi, którzy potrafią z nudnego meczu zrobić niesamowite widowisko, czy to żartem, czy ciekawostkami, czy nawet pogawędkami między sobą. Dla przeciętnego kibica są oni tylko głosami zza ekranów, natomiast dla prawdziwych fanów sportu są jego częścią, kreatorami emocji, a czasem powodem do śmiechu czy oburzenia. Zawsze trzeba pamiętać, że za głosem stoi prawdziwy człowiek, wykonujący trudną i wymagającą pracę. Tych, którzy robią i robili to w sposób mistrzowski, na pewno zapamiętamy. Bo niczego się lepiej nie zapamiętuje niż wydarzeń bogatych w prawdziwe emocje.

M. Żurek 3c



# Premierowy zakątek

**W**itajcie drodzy Śniadkowicze!  
Zapraszamy was serdecznie do pierwszego w tym roku wydania "Premierowego Zakątka" i mamy nadzieję, że znajdziecie tu coś dla siebie! Przypominamy, że wskazane daty są terminami polskich premier kinowych :)

## I. Premiera - 03.II.2023.

- The Palace (gatunek: dramat, reżyseria: Roman Polański)
- Przejścia (gatunek: melodramat, reżyseria: Ira Sachs)
- Lęk (gatunek: dramat, reżyseria: Sławomir Fabicki)
- Inwestorzy amatorzy (gatunek: biograficzny/dramat/komedia, reżyseria: Craig Gillespie)
- Cięcie! (gatunek: horror/komedia, reżyseria: Michel Hazanavicius)
- Kajtek Czarodziej (gatunek: fantasy/przygodowy, reżyseria: Magdalena Lazarkiewicz)
- Pati i kląta Posejdona (gatunek: animacja/przygodowy, reżyseria: David Alaux/Eric Tosti)
- Kiedy stopi się lód (gatunek: dramat, reżyseria: Veerle Baetens)

## 2. Premiera - 10.II.2023.

- Marvels (gatunek: akcja/sci-fi, reżyseria: Nia DaCosta)

- Siostrzeństwo świątecznej sauny (gatunek: dokumentalny, reżyseria: Anna Hints)
- Porwany (gatunek: dramat historyczny, reżyseria: Marco Bellocchio)
- Raz, dwa, trzy... wchodzisz do gry! (gatunek: horror, reżyseria: Eren Celeboglu/Ari Costa)
- Uwierz w Mikołaja (gatunek: komedia/świąteczny, reżyseria: Anna Wieczur-Bluszcz)
- Polowanie (gatunek: thriller/polityczny, reżyseria: Paweł Chmielewski)
- Połówki (gatunek: dramat, reżyseria: Fabian Stamm)
- Ania z Zielonego Wzgórza (gatunek: familijny, reżyseria: Uldis Cipsts)
- Inspektor Pająk (gatunek: animacja/familijny, reżyseria: Julio Soto Gurrpide)

## 3. Premiera - 17.II.2023.

- Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży (gatunek: akcja/sci-fi, reżyseria: Francis Lawrence)
- Horror Story (gatunek: czarna komedia, reżyseria: Adrian Apanel)
- Niewierni w Paryżu (gatunek: dramat/thriller/romans, reżyseria: Woode Allen)
- DogMan (gatunek: dramat, reżyseria: Luc Besson)
- Osbliwości sycylijskie (gatunek: komedia, reżyseria: Roberto Andò)

- Blanquita (gatunek: dramat, reżyseria: Fernando Guzzoni)
- Mukliki (gatunek: familijny, reżyseria: Ali Samadi Ahadi)

## 4. Premiera - 22.II.2023.

- Życzenie (gatunek: animacja/familijny/przygodowy, reżyseria: Chris Buck/Fawn Veerasunthorn)

## 5. Premiera - 24.II.2023.

- Napoleon (gatunek: biograficzny/dramat, reżyseria: Ridley Scott)
- How to Have Sex (gatunek: dramat, reżyseria: Moly Manning Walker)
- W nich cała nadzieja (gatunek: sci-fi, reżyseria: Piotr Biedroń)
- Jedna dusza (gatunek: dramat obyczajowy, reżyseria: Łukasz Karwowski)
- Noc Dziękczynienia (gatunek: horror, reżyseria: Eli Roth)
- Skąd dokąd (gatunek: dokumentalny, reżyseria: Maciej Hamela)
- Oponent (gatunek: dramat, reżyseria: Milad Alami)
- Jak zostać Świętym Mikołajem 3 (gatunek: familijny/świąteczny, reżyseria: Christian Dyekjær)

I jak, wpadło wam coś w oko? Jeśli tak, to życzymy udanych listopadowych seansów w kinach!

K. Wójcik 3a



# Jesienne brzmienia

## Testament - „Souls of Black”

„Souls of Black” czyli 4 album thrash metalowego zespołu Testament. Pomimo swojego tradycyjnego brzmienia thrashowego album doczekał się wielu zmian i prób wmieszania innych gatunków metalowych (tak jak było w poprzednich albumach, w których słychać wpływy heavy metalu). Album jest zdominowany tematyką okultyzmu i czarodziejstwa, przez co świetnie wpisuje się w jesienne brzmienia. Zespół wykorzystywał już podobną tematykę w pierwszych albumach „The Legacy” i „The New Order”. Dzięki temu album wydawał się bardziej groźny, a na tym właśnie zależało im najbardziej. „Souls of Black” tracił na reputacji przez poprzednie albumy, które mogły niektórym nie przypaść do gustu. Pomimo tego Testament wyróżnia się swoim specyficznym dźwiękiem na tle innych zespołów dzięki swoim melodycznym, ale ciężkim brzmieniu.



## Organek - Czarna Madonna

Jest to drugi album zespołu Tomasa Organka wydany w 2016 r.

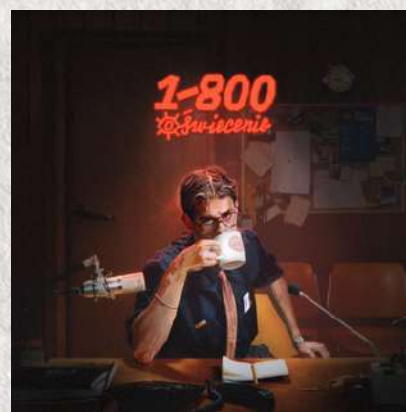
Singiel promujący tą płytę pt. „Missisipi w Ogniu” określa mniej więcej kierunek, jaki tym razem obrała grupa. Słuchacza zachwyca klasyczne rockowe brzmienie, chociaż widać też eksperymentowanie w stronę muzyki alternatywnej. Zwrócić uwagę należy zwrócić na „Psychopump”, w której Organek śpiewa melancholijną piosenkę wyłącznie z akompaniamentem gitary akustycznej. Kolejnym utworem wyróżniającym się na tle reszty jest „Ki Czort” opowiadający o oddaniu duszy muzyka w imię sławy i pieniędzy. Nieoczywiste brzmienie instrumentów klawiszowych rozciąga aurę tajemniczości i niepokoju, jednocześnie wpadając w ucho. Słowo cisnące się na usta, gdy myślę o „Czarnej Madonnie” to nieoczywistość. Organek jest moim zdaniem wszechstronnie utalentowanym artystą, w którym można się rozkochać słuchając tego albumu.



## Taco Hemingway-I-800-OŚWIECENIE

We wrześniu bieżącego roku Filip Szcześniak zaskoczył swoich słuchaczy nowym krążkiem. Cała płyta została wydana w nieoczywistej

koncepcji - jest stylizowana na audycję, gdzie piosenki przeplatają się radiowymi komunikatami. „Na antenie” słyszymy słuchaczy, którzy opowiadają o swoich problemach, jednocześnie wskazując mniej lub bardziej bezpośrednio na tematykę następnego utworu. Warto wspomnieć, że u rapera gościnnie wystąpiło kilku znanych artystów: Otsochodzi, Daria Zawiałow, czy Dawid Podsiadło. Wyróżniającymi utworami są nostalgiczne „Całe lata”, eksperymentalne „Pakiet platynium” i „Cichosza” stworzona w oparciu o sample utworu Grzegorza Turnau. Taco nagrywając ten album miał określony pomysł, który okazał się strzałem w dziesiątkę. „I-800-OŚWIECENIE” jest czymś świeżym na polskiej scenie hip-hopu, a teksty jednocześnie poruszają problemy szarego człowieka. Zdecydowanie warto dać szansę temu artyście.



## Teraz - Lady Pank

Wydany w 2004 roku album tego dobrze znanego polskiego zespołu zdecydowanie nie zawrócił wtedy, rynkiem muzycznym. Po odniesionych



sukcesach w latach 90-tych Lady Pank na chwilę zwolnili tempo, co skutkowało płytą, którą obeszyła się bez echa. Jednakże mimo mieszanych recenzji uważam, że „Teraz” ma niepowtarzalny klimat i wielu może umilić jesiennie wieczory. Album

utrzymany jest w klimacie lekkiego rocka. „Walker” wyróżnia się chwytliwym tekstem i wpadającym w ucho basem, „Pani moich snów” to natomiast piękna ballada,

niesprawiedliwie niedoceniana. Na wyróżnienie zasługuje jeszcze błyskotliwy utwór „Lachy na strachy”, opowiadający o tym, żeby nie dać się wszechobecnemu złu, z którym człowiek spotyka się na co dzień oraz nieśmiertelna „Stacja Warszawa”, która jest w stałym repertuarze na koncertach Lady Pank od blisko 20 lat. Uważam, że „Teraz” to potwornie niedoceniany krążek, który powinno usłyszeć więcej osób. Polecam zwłaszcza na

odsłuchać w deszczowy jesienny wieczór.

J. Krupicka, N. Marszał 3a



## Spis treści

Starożytna grecka uczta.....	2
Kącik liryczny.....	4
Esperanto - język nadziei.....	5
Miłość u naszych pupili.....	6
Rośliny jesienią.....	7
Śniadkowa Książka Kucharska....	8
Kaszuby.....	9
Jesienna moda.....	II
Andrzejkowe obrzędy.....	I2
Wszystko o wiedźmach.....	I4
Japońskie restrykcje.....	I6
Mowa ciała.....	I8
Pandora Gate: fatamorgana Internetu.....	2I
Wyborczy stan wyjątkowy.....	22
Sportowi komentatorzy.....	23
Jesienne brzmienia.....	25
Premiery filmowe.....	26
Spis treści.....	27
Autorzy prac.....	27
Bibliografia.....	28

## Autorzy prac

### Artykuły:

Magdalena Żurek, Weronika Zarzyńska, Nicola Lulińska, Marta Markowicz, Aleksandra Kuzioła, Natalia Stańczak, Klaudia Czerniawska, Dominika Płochocka, Emilia Więclaw, Malwina Jachowicz, Kaspian Kiszko, Kinga Wójcik, Nikola Marszał, Justyna Krupicka, Jakub Dębowski, Ola Piekarczewska

### Grafiki:

Nikodem Kieniewicz, Oleksandra Pohorielova, Carmen Krajczyńska, Justyna Krupicka, Kamila Skrodzka, Hanna Miwa



Redaktor naczelna: Ola Piekarzewska

Weryfikatorka ds. praw autorskich: Marta Markowicz

Opiekunka gazetki: p. Joanna Ciepłińska - Kowalska

Skład i okładka: Ola Piekarzewska

Wydanie I/2023/24

## Bibliografia

- <https://www.netflix.com/title/70I53388>  
<https://www.youtube.com/watch?v=p2Ijj8dYM4I>  
<https://przegladziennikarski.pl/nalejcie-wosku-na-wode-ujrzycie-swoja-przygode/>  
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrzejkki>  
<https://spbacza-kunina.szkolnastrona.pl/a,I85,wszystko-o-andrzejkach>  
<https://policalna.gowork.pl/blog/system-szkolnictwa-w-japonii-ocenie-etapy-nauczania/>  
<https://www.polskieradio.pl/I30/5925/Artykul/I753465,J>  
ezyk-esperanto-%E2%80%93-dzielo-zycia- Ludwika-Zamehnofa  
<https://espero.bialystok.pl/>  
<https://ecem.com.pl/esperanto/>  
<https://dzieje.pl/aktualnosc/I60-lat-temu-urodzil-sie-ludwik-zamenhof-tworca-jezyka-esperanto>  
„Mowa ciała” Gregory Hartley i Maryann Karinch  
<https://www.filmweb.pl/premiere/2023/II>  
„Najlepsze sportowe historie, reportaże przeglądu sportowego”  
<https://dziennikzachodni.pl/top-I5-najlepsze-teksty-komentatorow-sportowych-szpakowski-laskowski-babiarz-zydorowicz-borek-zimoch-i-hajto-ze-swoja-truskawka/ar/c2-I4798834>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Włodzimierz\\_Szaranowicz](https://pl.wikipedia.org/wiki/Włodzimierz_Szaranowicz)  
<https://www.minimalismo.pl/2023/08/moda-jesien-zima-2023-2024.html>  
<https://www.elle.pl/artykul/trendy-jesien-zima-2023-2024-najbardziej-pozadane-kolory-na-nowy-sezon-7-odcieni-ktore-zdefiniuja-modowo-nadchodzace-miesiace>  
<https://wizaz.pl/moda/trendy-jesien-zima-20222023-modne-ubrania-buty-i-dodatki-ktore-beda-hitami-sieciowek-393698-rI/>  
<https://twojstyl.pl/artykul/modne-swetry-na-jesien-i-zime-2023-24-powrot-golfow-laczenia-faktur-i-retro-kardigany,aid,589I>  
<https://www.national-geographic.pl/artykul/jak-kroliki-okazuja-milosc>  
<https://unizoo.pl/Jak-koty-okazuja-milosc-blog-pol-I633444366.html>  
<https://unizoo.pl/jak-psy-okazuja-milosc-blog-pol-I6599453I2.html>  
<https://vm.tiktok.com/ZGJKP8xEb/>  
<https://vm.tiktok.com/ZGJKfWEw/>  
<https://vm.tiktok.com/ZGJKPFdDV/>  
<https://wielkahistoria.pl/polowania-na-czarownice-w-sredniowieczu-kiedy-naprawde-zaczeto-masowo-palic-kobiety-na-stosach/>  
[https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Proces\\_o\\_czary](https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Proces_o_czary)  
<https://wielkahistoria.pl/jan-xxii-szalony-papiez-ktory-zapoczatkowal-polowania-na-czarownice/>  
Witchcraft in Europe, 1100-1700. A Documentary History, red. Alan Charles Kors, Edward Peters, University of Pennsylvania Press 1972. Wijaczka Jacek, Kościół wobec czarów w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku (na tle europejskim), Neriton 2016.  
<https://www.eskarock.pl/wiadomosci/czarownice-co-jest-prawda-a-co-mitem-5-punktow-ktore-trzeba-zweryfikowac-aa-QZCb-EtXy-o8uz.html>  
<https://historykon.pl/czy-wiesz-w-jaki-sposob-rozpoznawano-czarownice/>  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wicked\\_\(musical\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wicked_(musical))  
<https://bartoszyce.policja.gov.pl/o03/aktualnosc/III226,Niszczenie-plakatow-wyborczych-jest-karne-Umieszczanie-ich-niezgodnie-z-przepi.html>  
<https://www.prawo.pl/samorzad/usuniecie-plakatow-i-hasel-wyborczych-30-dni-po-wyborach,326575.html>  
<https://wartowiedziec.pl/serwis-glowny/aktualnosc/52373-czy-wlasciciel-moze-samodzielnie-usunac-plakat-wyborczy-ze-swojej-posesji>  
<https://www.wroclaw.pl/dla-mieszkanca/usuwanie-plakatow-po-wyborach>